

Małgorzata Nowak

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Psalmy Stanisława Podgórskiego CSsR a polski styl psalterzowy

Będąc przedmiotem niniejszego opracowania religijne liryki Stanisława Podgórskiego z tomu *Pan moją pieśnią i mocą* (Podgórski 2006) to zbiór 18 tekstów o niekwestionowanym związku z biblijnymi psalmami. Ów związek ujawnia się już na poziomie zapożyczonego z psalmu 118 tytułu-cytatu (zob. ps. 118, 14), precyzyjniej zaś uwidacznia na poziomie podtytułu zbioru (*Próba literackiego spojrzenia dziś na niektóre z psalmów biblijnego psalterza*) i poszczególnych liryków – te konsekwentnie budowane są bowiem według schematu: *na kanwie Psalmu + nr psalmu*, np.: *Chorał pochwalny ku czci Boga. Na kanwie Psalmu 148; Podziw i wdzięczność dla Stwórcy. Na kanwie Psalmu 8*. W części podtytułów wierszy pojawia się uwaga nawiasowa *Wulgata + nr psalmu*, wskazująca na dwojaką, hebrajską i chrześcijańską, tradycję numeracji psalterza, w tym wariancie numeracji hebrajskiej towarzyszyć może podanie ograniczających psalmicznych wersetów, np.: *Pasterz, któremu zaufałem. Na kanwie Psalmu 23 (Wulgata: 22), Wiedza Wszechwiedzącego. Na kanwie Psalmu 139, w. 1–16 (Wulgata: 138)*. Zbiór zamyka liryk *Epilog*, w tytułaturze odmienny od pozostałych:

Jest jeszcze jeden psalm – płacz strun czy pieśń godowa? –
szukam go tyle lat, zapraszam w słowa.

Czy będzie rankiem dnia skradzionym pierwszej wiosnie,
czy się rozkrzyczy złem, co w sercu rośnie?

Jakie – wcielone w ton w ustach słowo wzbudzi?
Pytam się o to wciąż Boga i ludzi.

Daremnie. A tu dzień, spowity mroku szalem,
gna mnie, gdzie drugi brzeg już spiętrza fale.

I tu będzie mój kres. Lecz wiem, że w tamto rano
ujrzę wreszcie mój psalm.

Rozśpiewamy się w duecie za ścianą. [Epilog, s. 59]

Wyrażona w wierszu wieńczącym tomik tęsknota podmiotu lirycznego (dającego utożsamić się z autorem) za własnym psalmem¹, dobrze korespondująca z otwierającą tekst dedykacją („Tym wszystkim, którzy w biblijnym psalterzu uczyli się odnajdywać także własne myśli i problemy, skromny ten utwór poświęca Autor”, Podgórski 2006: 2), daje asumpt do poszukiwania kategorii „psalmiczności” w wierszach S. Podgórskiego, rozpatrzenia ich w kontekście polskiego stylu psalterzowego, co jest też celem niniejszego opracowania. Uwagi rozpoczniemy od przedstawienia tekstu i omówienia jego relacji do biblijnego wzorca.

I. Psalm Stanisława Podgórskiego a psalmy Starego Testamentu

Wykorzystane w podtytułach liryków S. Podgórskiego wyrażenie *na kanwie* (‘podstawa, podłoże, tło; inspiracja’ – SWJP 1: 359) *psalmu* wyklucza hipotezę przekładu, wskazując zarazem na parafrazę jako formę autorskiego dialogu z tekstem-wzorcem. Dodajmy, że hipotezę tę skądinąd wykluczałyby także forma liryków².

Pierwszym formalnym sygnałem dialogu z tekstem źródłowym, zarazem sygnałem translatorskiej indywidualizacji, są tytuły liryków. Przedstawmy je w konfrontacji z tytułami psalmów z dwóch wydań BT – pierwszego (BT1 – numeracja za Wulgatą) i piątego (BJ):

Psalm 148 – *Chorał pochwalny ku czci Boga (P) : Niebiosa i ziemio, chwalcie Pana!* (BT1), *Wszczęświatowe uwielbienie (BJ)*; Psalm 139, w. 1–16 (Wulgata: 138)

¹ Por. uwagę Bohdana Drozdowskiego, tłumacza psalmów: „Nie sposób przerobić na poezję wszystkich ingrediencji oryginałów, nie da się przenieść całego klimatu epok, w których te Psalmi powstawały. Można jedynie starać się zrozumieć – w oparciu o wszystkie dostępne wersje i przekłady, o co psalmiście chodzi i napisać o tym własny wiersz, albo pieśń (...)”. Drozdowski 2003: 10–11.

² W opinii teoretyków przekładu tekstów biblijnych parafraza (przekład wolny) z reguły nie jest traktowana jako przekład sensu stricto (zob. Greszczuk 2000: 27–29; Greszczuk 2007b: 227). Zaznaczyć trzeba jednak obecność głosów praktyków przekładu umieszczających parafrazę literacką w obrębie biblijnych metod przekładowych za przekładem literalnym, filologicznym i artystycznym. Według Remigiusza Popowskiego „Parafraza literacka – zachowuje myśl przewodnią i nastrój oryginału, nie dba natomiast o zachowanie treści poszczególnych zdań i motywów” (Popowski 1995: XII).

– *Wiedza Wszzechwiedzącego* (P) : *Bóg wszystko przenika* (BT1), *Hołd Temu, który wie wszystko* (BJ); Psalm 8 – *Podziw i wdzięczność dla Stwórcy* (P) : *Pochwała wielkości Stwórcy i godności człowieka* (BT1), *Potęga imienia Bożego* (BJ); Psalm 23 (Wulgata: 22) – *Pasterz, któremu zaufałem* (P) : *Bóg pasterzem i gospodarzem* (BT1), *Dobry pasterz* (BJ); Psalm 84 (Wulgata: 83) – *O tym, który znalazł* (P) : *Szczęście mieszkańca świątyni* (BT1), *Pieśń pielgrzymów* (BJ); Psalm 91 (Wulgata: 90) – *Bóg moją tarczą i obroną* (P) : *O Bożej opiece* (BT1); *Pod Bożymi skrzydłami* (BJ). Psalm 88 (Wulgata: 87) – *Gdy zgasną wszystkie światła* (P) : *W ciężkim doświadczeniu* (BT1); *Modlitwa z głębi rozpaczy* (BJ); Psalmu 90 (Wulgata: 89) – *Jeżeli powrót – to do Ciebie!* (P) : *Wieczny Bóg nadzieją człowieka* (BT1), *Kruczość człowieka* (BJ); Psalm 110 (Wulgata: 109) – *Bóg wywyższa Chrystusa* (P) : *Chrystus Królem i Kapłanem* (BT1), *Kapłaństwo Mesjasza* (BJ); Psalm 121 (Wulgata: 120) – *Zaufam* (P) : *Bóg czuwa nad nami* (BT1), *Stróż Izraela* (BJ); Psalm 14 (Wulgata: 13) – *Musisz być takim?* (P) : *Powszechne zepsucie* (BT1), *Człowiek bez Boga* (BJ); Psalm 62 (Wulgata: 61) – *Któż jak Bóg?* (P) : *Bóg jedyną nadzieją* (BT1), *Bóg jedyną nadzieją* (BJ); Psalm 137, w. 1–6 (Wulgata: 136) – *Wygnańcy* (P) : *Nad rzekami Babilonu* (BT1), *Pieśń wygnanych* (BJ); Psalm 51 (Wulgata: 50) – *Modlitwa wracającego do Boga* (P) : *Wyznanie i prośba pokutnika* (BT1), *Miserere* (BJ); Psalm 145 (Wulgata: 144) – *Pieśń wieczorna* (P) : *Wielkość i dobroć Boga* (BT1), *Pochwała Króla Jahwe* (BJ); Psalm 32 (Wulgata: 31) – *Grzechów odpuszczenie* (P) : *Szczęście płynące z odpuszczenia win* (BT1), *Wyznanie uwalnia od grzechu* (BJ); Psalm 71 (Wulgata: 70) – *Modlitwa odchodzącego* (P) : *Prośba o szczęśliwą starość* (BT1), *Modlitwa starca* (BJ).

W większości zestawione tytuły można uznać za synonimiczne, mieszczące się w obrębie wspólnego pola znaczeniowego. Wskazać jednak można i takie przypadki, gdy tytuły S. Pogórskiego znacznie różnią się od biblijnych i stają się czytelne dopiero w kontekście wiersza-psalmu (por. ps. 84 – *O tym, który znalazł* : *Szczęście mieszkańca świątyni*, *Pieśń pielgrzymów*, 14 – *Musisz być takim?* : *Powszechne zepsucie*, *Człowiek bez Boga*, 145 – *Pieśń wieczorna* : *Wielkość i dobroć Boga*, *Pochwała Króla Jahwe*). Troska o zindywidualizowane, literackie ujęcie jest szczególnie widoczna w tytulaturze psalmu 88 – *Gdy zgasną wszystkie światła* : *W ciężkim doświadczeniu*, *Modlitwa z głębi rozpaczy* i 71 – *Modlitwa odchodzącego* : *Prośba o szczęśliwą starość*, *Modlitwa starca*.

Aby wykazać parafrazujący charakter liryków Podgórskiego, zestawmy dla przykładu dwa jego wiersze ze źródłowymi psalmami – 23 i 137³.

³ Wskazanie na psalm, z którym dialoguje poeta, mimo pozornej szczegółowości przywołania, uznać należy za niepełne. Nie wiemy bowiem, z jakiej translacji psalterza korzysta. Jak się wydaje, prawomocne jest uwzględnienie hipotezy o korzystaniu z BT, nie można jednak – choćby z uwagi na wiek autora – wykluczyć translacji Wujka. Prawdopodobne wydaje się także oddziaływanie przekładu M. Skwarnickiego, który wszedł do lekcjonarza mszalnego i Liturgii Godzin. Z racji na zakładany codzienny kontakt autora z brewiarzem, ta ostatnia translacja mogłaby oddziaływać na S. Podgórskiego najsilniej. W tle pozostaje także potencjalne oddziaływanie F. Karpińskiego, J. Kochanowskiego oraz psalterza łaćnińskiego.

Psalm 23

BJ

- [1] Psalm. Dawidowy. / Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego.
 [2] Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach. / Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,
 [3] przywraca mi życie. / Prowadzi mnie po właściwych ścieżkach / przez wzgląd na swoje imię.
 [4] Chociażbym chodził ciemną doliną, / zła się nie ulękne, / bo Ty jesteś ze mną. / Twój kij i Twoja laska dodają mi otuchy.
 [5] Stół dla mnie zastawiasz / wobec mych przeciwników; / namaszczasz mi głowę olejkami; / mój kielich jest przeobfity.
 [6] Tak, dobroć i łaska pójdą w ślad za mną / przez wszystkie dni mego życia / i zamieszkać w domu Pańskim / na długie dni.

Podgórski

- [*1] Pan moim Pasterzem, więc czegoż chcesz więcej?
 [*2] na łąki zielone prowadzi za rękę,
 w cień drzewa ukojny, gdy niebo się pali,
 z Nim wchodzi odpocząć. On Tym, co ocala!

Zna źródła ukryte, zna wszystkie strumienie,
 gdzie życie i zdrowie piję – jak jelenie,
 co do tej krynicy ściągają z daleka.

Wystarczy: zapragniesz, On już z darem czeka!

- [*3] Na ścieżki bezpieczne kieruje me kroki.
 Nie zbłądzą, nie zginię, nawet w noc głęboką.

[*4] W jar ciemny, zdradliwy, zasadzką straszący,
 Zejść mogą odważnie. On jest wszechmogący!
 Ten Pasterz ma łaskę. Broń straszną dla wroga.
 Gdy trzeba – uderzy! Kto zwycięży Boga?

[*5] Szczęśliwy do stołu z mym Panem zasiadam.
 Z radości pobladła mych wrogów gromada,
 gdy widzi, jak głowę mi skrapia wonnością,
 jak wino pijemy ku wspólnej radości,
 jak wszystko, co Jego, jest także i moje!

[*6] O dni najszczęśliwsze! Dni bez niepokoju!
 Dni, których nie zliczę, bo mi w wieczność rosną,
 z Nim, który już zawsze: jesienią i wiosną,
 w skwar lata i w zimie, porankiem i w mroku,
 strzec będzie najczulej każdego z mych kroków!

Aż przyjmie nas kiedyś na czas bez rozłąki,
 Pasterza i owcę., Dom Zielonej Łąki! [Pasterz, któremu zaufałem, s. 14–16]

Psalm 137

BJ

[1] Nad rzekami Babilonu – / tam myśmy siedzieli i płakali, / na wspomnienie Syjonu.

[2] Na topolach tamtej krainy / zawiesiliśmy nasze harfy.

[3] Bo tam żądali od nas / pieśni ci, którzy nas uprowadzili, / pieśni radości ci, którzy nas uciskali: / «Zaspiewajcie nam / jakąś z pieśni syjońskich!» /

[4] Jakże możemy śpiewać / pieśń Pańską / w obcej krainie?

[5] Jeruzalem, jeśli zapomnę o tobie, / niech [o mnie] zapomni moja prawica!

[6] Niech język mi przyschnie do podniebienia, / jeśli nie będę pamiętał o tobie, / jeśli nie będę przedkładał Jeruzalem / ponad największą moją radość.

[7] Przypomnij, Panie, / synom Edomu / dzień Jeruzalem, / kiedy oni mówili: «Burzcie, burzcie – / aż do samych fundamentów!»

[8] Córo Babilonu, niszczycielko, / szczęśliwy, kto ci odpłaci / za zło, jakie nam wyrządziłaś!

[9] Szczęśliwy, kto schwyci i roztrzaska / o skałę twoje dzieci.

Podgórski

[*1] Nad babilońskich rzek zakolami, co brudne fale ku morzu toczą,
siedzimy smutni, z kraju wygnani własnym szaleństwem – wroga przemocą.

[*2] Na starych wierzbach, pokracznych płaczkach, co się przed wodą na brzeg
schroniły,
zawisły ciężko – naszej tułaczce już niepotrzebne – harfy i liry.

Jeszcze niedawno: wczoraj? przedwczoraj? może rok temu? lat dziesięć może?
ich zestrojony, świąteczny chorał zwiastował miastu wschodzącą zorzę.

Przeszło. Minęło. I dziś już szkoda krwawiące serce nieść wspomnieniami
ku tym świętościom, co furią wroga poszły do grobu, na równi z nami.

Spokojnie tańczy nad Eufratem wiatr bosonogi, wróżący wiosnę.
Czy z nami trzyma? Czy z naszym katem? Co przędą Boga milczące krosna?

Przychodzą wrogci. Już zapomnieli dni krwią dymiące u bram stolicy,
gdzie naszą młodzież mieczem wycięli, żony zhańbili – władczy i dzicy!

Resztę w niewolę pognał bat pana, nad wielkie rzeki o mętnej wodzie.
Już zapomnieli – jak krwawi rana tych, którzy przeszli tę straszną drogę!

[*3] Dzisiaj przychodzą. Uśmiech obleśny. Twarz w zakłamania maskę ubrali:
„No, zaspiewajcie którąś z tych pieśni, coście je co dzień Jahwe śpiewali”.

[*4] Jakże nam śpiewać na obcej ziemi? I jakiej pieśni otworzyć usta?
Czy imię Boga wolno wymienić tu, gdzie świętują pogańskie bóstwa?

[*5] O, gdybym kiedyś zapomniał ciebie, me święte miasto, Jerozolimo,
niech marnie szczenię! Słońca na niebie niech nie zobaczę w śmierci godzinę!

[*6] Niech język przyschnie do podniebienia, odmówią służby me własne ręce,
gdymyś przestało być mym marzeniem i mą tęsknotą – miasto najświętsze.

Stary już jestem. Chyba w niewoli na obcej ziemi umrę zgębiony.
Lecz syn powróci, gdy Bóg pozwoli. Złoży me kości w rodzinnych stronach.

Ludu męczeński. To, co na was przyszło,
I ja widziałem tu, nad naszą Wisłą [Wygnańcy, s. 42–43]

Przykładowe zestawienia pokazują podstawowe chyba składniowo-stylistyczne „prawa” parafrazy – amplifikacje i symplifikacje leksykalno-syntaktyczne. We wszystkich parafrazach, co pokazała także powyższa próbka tekstowa, S. Podgórski nie odchodzi od przewodniej myśli psalmu, podejmuje ją jednak mniej lub bardziej wiernie. W parafrazie psalmu 137 strofy 3–7 stanowią naddatek treściowy (monolog wewnętrzny wygnańców), jednocześnie – zgodnie tradycją klascystyczną (Burdziej 1999: 340) i brewiarzową – poeta pomija formułę przekleństwa. Redukcja motywu zemsty na wrogu interpretowana być może jako przejaw chrystianizacji psalterza.

Przytoczmy jeszcze dwa pierwsze wersety psalmu 14 i ich odpowiedniki z liryku *Musisz być takim*:

BJ

[1] Kierownikowi chóru. Dawidowy. Mówi głupi w swoim sercu: Nie ma Boga. Oni są zepsuci, ohydne rzeczy popełniają, nikt nie czyni dobrze.

[2] Pan spogląda z nieba na synów ludzkich, badając, czy jest wśród nich rozumny, który szukałby Boga.

Podgórski

[*1] Głupiec – ho, ho! Wie wszystko! Wie też, że nie ma Boga!
Dowiedł to sobie jasno. A może przegłosował?

Napisał szereg książek – głupota chętnie pisze –
I udowodnił prawdę, którą od głupszych słyszał.

Kiedy się jest już pewnym, że tego Boga nie ma,
Bierze w swoje władanie człowiecze serce – ziemia.

Nie ta siermiężna, czysta, skropiona chłopa potem.
Bezbożnik kocha ziemię, która mu pachnie złotem.

Za złoto kupić można wszystko: wiedzę i władzę.
Za pieniądź serce da się do chlewa zaprowadzić.

Czarne jest wtedy białe, krzywe – proste jak świeca.
Można bezkarnie deptać po zgiętych ludzkich plecach.

[*2] Patrzy nasz Bóg z wysoka, jak też żyją ci „światli”?
Posmutniał (...) [Musisz być takim, s. 36]

W indywidualnych psalmach Podgórskiego widoczne są właściwości rejestrowane i w innych poetyckich parafrazach psalterza (por. np. psalterz Jadwigi Stabińskiej), uprawomocnione niejako przez tę formę przekazu: okółotematyczne osobiste refleksje autora, komentowanie (uzupełnianie) psalterza innymi tekstami biblijnymi (staro- i nowotestamentowymi) oraz Magisterium Kościoła czy wreszcie – wspomniane już – jego schrystianizowanie (zob. Stabińska 1986: 8). Słuszna wydaje się uwaga Bogdana Burdzieja, że każdy przekład, parafraza czy literackie przywołanie psalmu jest jednocześnie jego interpretacją (Burdziej 1999: 31). Psalmiczne motywy niejednokrotnie u S. Podgórskiego zostają rozbudowane – uplastycznione, zhiperbolizowane, por. np. wiersz *Modlitwa wracającego do Boga* i psalm 51, 3–6:

BJ

[3] Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości, w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!

[4] Obmyj mnie zupełnie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego!

[5] Uznaję bowiem moją nieprawość, a grzech mój mam zawsze przed sobą.

[6] Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem i uczyniłem, co złe jest w Twoich oczach, tak że się okazujesz sprawiedliwy w swym wyroku i prawy w swoim osądzie.

Podgórski

Po miłosierdzie idę, miłosierdzia mi trzeba.

Jestem rozbitym dzbanem. Nie skleję go bez nieba.

Obrosłem pleśnią grzechu, tonę w nędzy i brudzie,
wstyd spłonił twarz i serce, plunęli wzgardą ludzie.

Ale Tyś przebaczeniem. Bezkresny jak brzeg morza
jest płaszcz twoich zmiłowań. I nade mną się pożał.

Już zacząłem pokutę. Głowa cała w popiele.

Jak rozdeptany łachman pod Twe stopy się ścielę.

Łzami obmywam łóżę, płacz mą codzienną strawą.

Zdradziłem Twoją miłość, zdeptałem Twoje prawo!

[Modlitwa wracającego do Boga, s. 44]

Zaznaczyć trzeba, że amplifikacje nie zawsze dają się w tekście stylistycznie obronić – obciążają go i powodują swoiste „przegadanie” psalmu.

Wyrazem dialogu z tekstem-wzorcem jest także kompozycja zbioru – psalmy nie są w nim uporządkowane numerycznie, trudno też doszukać się celowej organizacji tematycznej (typy psalmów). Nie znamy przyczyn takiego a nie innego autorskiego doboru psalmów, można przyjąć, że na selekcję wpływ mogły mieć określone upodobania estetyczne autora oraz jego duchowa biografia. Wybrane psalmy mogą stać się bowiem narzędziem

pomocnym do wyrażenia własnych doświadczeń egzystencjalnych⁴. W tym znaczeniu mogą mieć także wartość katechetyczną.

II. Status i językowe wykładniki stylu psalterzowego

Pojęciem styl psalterzowy, czasem z dookreśleniem polski lub chronologicznie zawężającymi określeniami (średniowieczny), posługują się np.: Maria Kossowska (1962), Ewa Woźniak (1999), Marek Cybulski (2008) w pracach na temat analizy języka i stylu psalterzy staropolskich. Dodać trzeba, że autorzy obocznie używają terminów styl (język, polszczyzna) psalterzowo-biblijny(a)⁵, styl biblijny (Kossowska 1962: 136, 204), przy czym ten ostatni zdaje się dominować. Najkonsekwentniej terminu styl psalterzowy używa M. Kossowska. Wobec uzualnego synonimicznego wykorzystywania wymienionych wyżej pojęć rodzi się pytanie, czy pojęcie styl psalterzowy nie ma wyłącznie waloru stylistycznego?

Przyjmując istnienie stylu psalterzowego jako odrębnego stylistycznego rejestru, uznać trzeba, że ma on status podrzędny (zakresowo węższy) względem stylu biblijnego (zob. Kossowska 1962: 135), mieszczącego się z kolei w stylu (języku)religijnym.

Opracowania, w których funkcjonuje termin styl psalterzowy, zasadniczo nie zawierają uporządkowanego katalogu jego językowych wykładników. (Z uwagi na zakres materiałowy – byłyby to przede wszystkim cechy staropolskiego stylu psalterzowego). M. Kossowska mówi np. o wysokiej tekstowej frekwencji zaimkowej przydawki dzierżawczej oraz jej postpozycji jako cesze, która „nadaje stylowi dzieła charakterystycznej odrębności” (Kossowska 1962: 203), zaznaczając zarazem, że „Pomimo całej obcości rys ten wszedł do budowy polskiego stylu biblijnego, stał się elementem stylistycznym” (204). Określając funkcję cechy – cecha systemowa języka wyjściowego stała się w polszczyźnie cechą stylową (206) – autorka wyznacza zarazem na Wujku ramy jej żywotności w translacjach psalterza (205). M. Cybulski akcentuje, widoczną już Psalterzu floriańskim, archaiczność: „(...) archaicz-

⁴ Por. dedykację oraz następujący fragment reklamowej prezentacji tomiku: „[...] Tak jak pierwowzory [utwory S. Podgórskiego – M. N.], są zapisem człowieczego losu w obliczu Boga: wychwalając Pana, Stwórcę i Ojca, dają wyraz ludzkim nadziejom, lękom i miłości (...)”. <http://kmt.pl/pozycja.asp?ksid=14816>.

⁵ Według B. Greszczuk, z uwagi na fakt, że „Spośród ksiąg Starego i Nowego Testamentu Psalterz był tekstem tłumaczonym najczęściej jako najpoczytniejsza księga. Dlatego też mówi się nie tyle o stylu biblijnym, ile o stylu psalterzowo-biblijnym w polszczyźnie od co najmniej XVI wieku (Wujek, Kochanowski, Karpiński)” (Greszczuk 2007a: 141).

ność leksemów oraz niektórych form gramatycznych, bardzo częstych w tekście *Psałterza* [floriańskiego – M. N.], a rzadkich w innych tekstach ówczesnych, musiała przydawać tekstowi psalterzowemu specyficznej wartości estetycznej, stanowiącej o swoistości polskiego stylu poezji biblijnej” (Cybulski 2008: 26). Podobne zdanie wyrażała wcześniej także M. Kossowska.

Wymienione cechy mieszczą się (zasada inkluzji) w cechach polszczyzny biblijnej. Listę językowo-stylistycznych swoistości psalterza można więc uzupełnić, śledząc psalterzowe glosy przy opisach cech polskiego stylu biblijnego⁶. Danuta Bieńkowska wprowadza je formułą metatekstową „charakterystyczne dla Psałterza”, za takie badaczka stylu biblijnego uznaje paraleliczno-prozodyczny tok składniowy – „Charakterystyczny szczególnie dla Psałterza, ale także w ogóle tekstów biblijno-ewangelicznych (...)” Bieńkowska 2002: 123) – oraz pewne tropy i figury stylistyczne – „odrębności i właściwości poetyckich ksiąg biblijnych, przede wszystkim Psałterza” (124) – m.in.: anafory i epifory, aliteracje, powtórzenia zwrotów, zdań, strof, refreny, pytania retoryczne, wykrzyknienia, aklamacje, aliteracje, asonacje, konsonacje, paronomazje, biblijne porównania, przenośnie, metafory i obrazy (23, 132–139).

⁶ W ujęciu Danuty Bieńkowskiej na pełny rejestr leksykalnych i frazeologicznych cech polskiego stylu biblijnego składają się: biblijne nazwy własne, słownictwo apelatywne, słownictwo religijne (in. biblizmy znaczeniowe), semityzmy leksykalne (np.: *abba*, *alleluja*, *hosanna*, *manna*, *szabat*), semityzmy znaczeniowe (leksykalne symbole, alegorie, metafory, np. *ręka*, *palec* [*Boga*] ‘moc, siła, obecność Boga, władza, opatrność’; *serce* ‘siedziba uczuć, rozumu woli, pamięci – wszystkich zdolności duchowych człowieka’), frazeologizmy i stałe formuły językowe (*patki niebieskie*, *mąż bezprawia*, *szata godowa*; *albowiem (zaprawdę) powiadam wam*, *To (tak) mówi Pan (Jahwe)*); zbiór składniowych cech polskiego stylu biblijnego współtworzą: postpozycyjny (porzecznikowy) szyk zaimkowej przydawki dzierżawczej, postpozycyjno-finalna pozycja czasownika w zdaniu, przestawny szyk przydawki przymiotnikowej, prostota syntaktyczna (przewaga zdań współrzędnych), wypowiedzenia złożone z imiesłowowym równoważnikiem zdania, polisynetony (rozpoczynanie zdań od zaimków względnych i spójników), leksykalne wskaźniki zespolenia międzywypowiedzeniowego (spójniki *i* oraz *a*), wersetowy i paraleliczny układ zdań i członów zdaniowych (składnia wersetowa i paraleliczna), składniowe struktury pleonastyczne (zob. Bieńkowska 2002: 22–23, 42–123).

W klasyfikacji Jana Godynia lista językowych wykładników stylu biblijnego przedstawia się następująco: paraleliczno-prozodyczny tok składniowy (paralelizm zdań i ich składników skutkujący rytmizacją); łańcuszkowe łączenie jednorodnych członów zdaniowych, zdań i wersetów za pomocą tego samego spójnika; prostota syntaktyczna (przewaga zdań współrzędnych, w obrębie podrzędnych jednokrotnie złożone); wysoka frekwencja zdań złożonych z imiesłowowym równoważnikiem zdania (oparte na imiesłowie przysłówkowym uprzednim); biernie konstrukcje składniowe; postpozycyjny szyk czasownika *być* w czasie teraźniejszym po imiesłowie przymiotnikowym biernym (*napelniona jest ziemia*); postpozycyjny (porzecznikowy) szyk przydawki wyrażonej zaimkiem dzierżawczym; zestawienia frazeologiczne typu rzeczownik konkretny – rzeczownik abstrakcyjny (*ogień miłości*, *łóże boleści*). (Godyń 1995: 16–18). Skatalogowane cechy polszczyzny biblijnej są wynikiem kalkowania form i konstrukcji językowych właściwych łańcuszkowej podstawie (bezpośrednio hebrajszczyźnie).

Do zbioru wykładników cech polskiego stylu biblijnego D. Bieńkowska byłaby skłonna zaliczyć także „(...) niektóre cechy gramatyczne, np. niektóre formy fleksyjne rzeczowników i przymiotników (np. *w niebiesiech, godzien, łaskaw*), liczny udział przymiotników i imiesłowowych form zaprzeczonych: *nieprawy, niewysłowiony, nieskończony, niemiłościwy, niezmierny* itd.), stanowią one zbiór nie tylko otwarty, ale także inwariantny” (Bieńkowska 2002: 23). Jak się wydaje, cechy te intuicyjnie można uznać także za psalterzowe.

Przywołany wyżej wersetowy i paraleliczny układ zdań i członów zdaniowych, składniowa cecha polskiego stylu biblijnego, rozpatrywany może być zarazem – co też czyni D. Bieńkowska – jako cecha figuratywno-stylistyczna i kompozycyjna tegoż stylu. Przypomnieć tu trzeba, że składnia wersetowa i paraleliczna jest wykładnikiem (echem) starohebrajskiej poezji świeckiej i religijnej (w tym poezji biblijnej). Paralelizm członów – w swoim treściowym zróżnicowaniu na: synonimiczny, antytetyczny, syntetyczny, klimatyczny, in. drabiniasty (zob. Łach 1990: 56–57, Bieńkowska 2002: 125–126) – był w niej podstawnym wykładnikiem rytmu (*parallelismus membrorum*). W biblijnych psalmach werset dzielony był na dwa, trzy lub cztery stychy (człony, frazy) zawierające w sobie trzy zestroje akcentowe (zob. Łach 1990: 57–58, Bieńkowska 2002: 125–131). Za Stanisławem Koziarą warto również dodać, że „Współczesne przekłady Psalterza o wiele częściej porzucają technikę biblijnego wersetu na rzecz strofy opartej o zasadę paralelizmu, charakterystycznego dla psalmodii hebrajskiej” (Koziara 1998: 68). Pozostaje jeszcze wspomnieć, że w opinii części badaczy tekstów starohebrajskich funkcjonalnym ekwiwalentem paralelizmu członów na gruncie polskim powinno być rymowane ujęcie stroficzne (zob. Piela 2009: 134).

III. Psalmiczność w wierszach S. Podgórskiego

Rozważając psalmiczność liryków S. Podgórskiego, skonfrontujemy je z wykazanymi wyżej cechami stylu (biblijno-)psalterzowego: paraleliczno-prozodycznym tokiem składniowym, postpozycyjnym szykiem przydawki dzierżawczej, leksykalną archaicznością oraz psalmicznymi obrazami, tropami i figurami stylistycznymi.

1. Paraleliczno-prozodyczny tok składniowy

W lirykach S. Podgórskiego nie znajdziemy biblijnego (paraleliczno-prozodycznego) wersetu, analizowane wiersze reprezentują klasyczny typ poezji, z jej charakterystycznym wykładnikiem, jakim jest rymowana strofa.

Przyjmując, iż hebrajski paralelizm członów syntaktycznych był wyłącznie sygnałem poetyckości tekstu, stwierdzić trzeba, że zachowana została funkcja paralelizmu (rymowana strofa jako polski sygnał poezji (zob. Lubaś 1975: 13), paralelizm członów jako sygnał poezji hebrajskiej).

a) Typ rymów

Rymem⁷ związał S. Podgórski 274 wersy – jeden pozostawił w rymowej izolacji. Podstawowym typem powiązań rymów jest układ parzysty (aabb), wyjątkiem jest *Modlitwa odchodzącego* z układem rymów przemiennym (abab). Poeta wykorzystuje przede wszystkim rymy przybliżone (66%) typu: *blisko – wszystko, oczom – począł, popiele – ścielę, słowika – rzeka, ziemia – niema*, które pośrednio mogą wskazywać na wymowę autora. Z rymów dokładnych żeńskich (34%) przytoczmy przykładowe: *kwiatów – zaświatów, na fali – wołali, percią – śmiercią, szaleństwo – bezpieczeństwo, we mnie – daremnie, wzdęty – okręty*.

b) Metrum

W analizowanym zbiorze S. Podgórski wykorzystuje siedem – a z uwzględnieniem *Epilogu* – osiem wariantów metrum wiersza: 10-, 11-, 12-, 13-, 14-, 16-, 18- i 20-zgłoskowe. Preferowane jest metrum 14-zgłoskowe, w zbiorze użyte siedmiokrotnie: *Wiedza Wszzechwiedzącego* (ps. 139, w. 1–16), *Podziw i wdzięczność dla Stwórcy* (ps. 8), *Gdy zgasną wszystkie światła* (ps. 88), *Jeżeli powrót – to do Ciebie!* (ps. 90), *Musisz być takim?* (ps. 14), *Któż jak Bóg?* (ps. 62), *Modlitwa wracającego do Boga* (ps. 51). Dwukrotnie poeta wykorzystuje metrum 10-, 12-, 13- i 16 zgłoskowe: 10 zgłoskowiec – *Grzechów odpuszczenie* (ps. 32); *Modlitwa odchodzącego* (ps. 71); 12 zgłoskowiec – *Pasterz, któremu zaufałem* (ps. 23), *Pieśń wieczorna* (ps. 145); 13 zgłoskowiec – *Chorał pochwalny ku czci Boga* (ps. 148), *Bóg wywyższa Chrystusa* (ps. 110); 16 zgłoskowiec – *O tym, który znalazł* (ps. 84), *Bóg moją tarczą i obroną* (ps. 91). Jednostkowe użycia ma metrum 18- i 20-zgłoskowe: 18 zgłoskowiec – *Zaufam* (ps. 121); 20 zgłoskowiec – *Wyгнаńcy* (ps. 137, w. 1–6). W *Epilogu* S. Podgórski łączy 13- i 11-zgłoskowiec.

⁷ Na temat rymu zob. wstęp do zbioru *Zamykając drzwi* interesującego nas autora: „Dla wielu czytelników kamieniem obrazy będzie w prezentowanych tutaj wierszach ich forma: staroświecka, może młodopolska, jakby podkradana skamandrytom czy innym kierunkom literackim końca XIX i początku XX wieku. Ponadto, kto dziś posługuje się jeszcze rymem? Zawsze zdawałem sobie sprawę z uchybień, które popełniam, pisząc zrozumiale, bez udziwnień, w klasycznych formach wiersza, który da się zapamiętać i powtórzyć. Inna dziś moda w sztuce. Ale cóż! Po prostu podobała mi się i wciąż podoba tamta tradycyjna poezja” (Podgórski 1999: 5–6).

2. Postpozycyjny szyk zaimków dzierżawczych

Traktowany jako wykładnik stylu biblijnego (poezji i prozy), charakterystyczny dla doby staro- i średniopolskiej, inwersyjny szyk zaimkowej przydawki dzierżawczej, rytmizował tekst (źródło akcentu), wpływał na jego stronę brzmieniową. D. Bieńkowska, komentując tę właściwość składniowo-stylistyczną tekstów biblijnych, zaznacza, że szyk przestawny: „obecny [...] jeszcze w polszczyźnie przekładów biblijnych z pierwszej połowy XX stulecia, a także w niektórych translacjach z drugiej połowy tego wieku, np. w przekładzie psalmów Cz. Miłosza” (Bieńkowska 2002: 114–115) zostaje współcześnie w translacji psalterza zaniechany.

Powyższe konstatacje dają podstawy do wyprowadzenia dwóch hipotez badawczych: 1) biorąc pod uwagę czas powstania parafrazy, można się spodziewać wyraźnego osłabienia tej cechy stylu; 2) w przypadku wystąpienia należałoby ją łączyć z celową stylizacją.

Z analizowanych 17 psalmicznych parafraz wydobyto 157 przydawek wyrażonych zaimkiem dzierżawczym. Liczba ta wskazuje na wysoką tekstową frekwencję tego typu przydawek i pozwala – za M. Kossowską – częstotliwość rozpatrywać jako cechę stylu psalterzowego. Przydawki zaimkowe 145 razy wystąpiły w prepozycji (92%) – *chwal Go lampo mych nocy* (s. 3), *Podnoszę me oczy ku górze* (s. 34), *I tylko w Nim wytchnienie znajduje moja dusza* (s. 38); *Twoją wiedzę o mnie chciałbym głośno wyśpiewać* (s. 7); *Chwal Boga wszystko (...), co z Jego ręki wyszło* (s. 3); *chwalcie Go swym anielstwem* (s. 3); *gdzie naszą młodzież mieczem wycięli* (s. 41). W postpozycji tylko 12 razy (8%): *byleś dłoń moją uchwycił* (s. 22), *To wszystko czynny moje* (s. 44), *On losów mych rozdaje karty* (s. 34); *Tak Ci nic nie zależy / na ludzkim strzępie, który w prochu u nóg Twych leży?* (s. 32), *Ręk Twoich potęga* (s. 47), *Cudzą przed tron Twój przynoszę winę* (s. 55); *Anioły (...), którym dano, by wiernie domu Jego strzegły* (s. 3); *Mówił do Syna swego* (s. 31), *On was czulej niż matka w ramiona swoje garnie* (s. 40).

Wyraźne odejście od szyku przestawnego, prócz chronologii, wyjaśniać może także poetycka forma parafrazy. Już w staropolskich wierszowanych przeróbkach psalterza (Lubelczyk, Kochanowski) postpozycyjny szyk zaimkowej przydawki dzierżawczej występował rzadko (Koziaara 1998: 65), co syntaktycznie różniło te teksty od klasycznych przekładów. Dodajmy, że poetycka klasyczna forma (metrum) tłumaczy też wysoką frekwencję zaimków w postaci ściągniętej.

3. Słownikowa archaizacja

Jak już powiedziano, umiarkowaną archaizację języka uznaje się za zabieg konstytuujący styl psalterzowy. W analizowanych lirykach występuje niewielka liczba leksemów o słownikowej charakterystyce *dawny* czy *przestarzały*, por. np.:

chwalba: PSWP 7: 133 ‘pochwała, uznanie’, kwalifikator – *dawny*; SWJP nie notuje: dziękujcie Mu i starcy tą dojrzałą *chwalbą* (s. 6), skromną mą *chwalbę* Twojego imienia / dołączam do chóru... (s. 47), Tym razem *chwalbę* pominię (s. 55);

dziatki: PSWP 10: 120 ‘dzieci, czyli osoby, które nie wkroczyły jeszcze w wiek młodzieńczy, w stosunku do rodziców: niedorośle potomstwo’, kwalifikator – *książkowy*, dziś *przestarzały*, *żartobliwy*, SWJP nie notuje: Młodzieńcy i dziewczęta, dziątek białą *kwiecie*, / dziękujecie My za wiosnę, w was widną na świecie (s. 6);

mór: PSWP 22: 71 ‘jedna z najbardziej zaraźliwych chorób wirusowych, prawie zawsze śmiertelna, której pałeczki przenoszone są przez pchły szczurze lub przez kontakt z chorym’, in. dżuma – kwalifikator *przestarzały*, SWJP nie notuje: Niech *mór*, pożoga, zaraza zagładę ludziom zapowie; / Obroni cię Jego hufiec: skrzydlata straż, aniołowie (s. 22).

Uwagę zwraca natomiast słownictwo opatrywane w leksykonach kwalifikatorami – *książkowe*, *podniosłe*, por. np.:

dzierżyć: PSWP 10: 151 ‘trzymać’, kwalifikator – *książkowy* lub *żartobliwy*; SWJP 1: 220 ‘podniosłe lub żartobliwie: trzymać, mieć w ręce’: wy wiecie, kto was stworzył, kto was *dzierży* w dłoni (s. 4);

krynica: PSWP 18: 168 ‘miejsce w ziemi, skąd wytryskuje woda; także: strumień wypływający z tego miejsca’, kwalifikator – *książkowy*; SWJP 1: 434: ‘podniosłe, poetycko: źródło czystej wody, strumień’: Zna źródła ukryte, zna wszystkie strumienie, / gdzie życie i zdrowie piję – jak jelenie, / co do tej *krynicy* ściągają z daleka (s. 14);

pożoga: PSWP 32: 122 ‘wielki, szybko rozprzestrzeniający się pożar’, kwalifikator – *książkowy*; SWJP 2: 133 ‘w stylu książkowym: wielki, szybko rozprzestrzeniający się pożar’, ‘gwałtowne, niszczące działania wojenne’: Niech *mór*, *pożoga*, zaraza zagładę ludziom zapowie; / Obroni cię Jego hufiec: skrzydlata straż, aniołowie (s. 22);

scheda: PSWP 38: 83 ‘majątek otrzymany na drodze dziedziczenia’, kwalifikator – *książkowy*, SWJP 2: 298 ‘w stylu książkowym: odziedziczony majątek, spadek’: Bóg go opuścił! A nam los daje / na jego *schedzie* pobaraszkować (s. 56);

sczeznąć: PSWP 38: 119 ‘zniknąć, zaniknąć’, kwalifikator – *książkowy*; SWJP 2: 300 ‘w stylu książkowym: zginać, zniknąć’: O, gdyby, kiedyś zapomniał ciebie, me święte miasto, Jerozolimo, / niech marnie *sczezną!* (s. 43).

Podsumowując tę część rozważań, stwierdzić trzeba, że S. Podgórski zdaje się być zwolennikiem hieratycznego stylu modlitwy, w analizowanych lirykach z upodobaniem sięga po słownictwo książkowe, podniosłe sporadycznie po przestarzałe, archaiczne i genetycznie gwarowe (np. *perć*)⁸. Wyrazy o ograniczonej współcześnie funkcjonalności wzmacniają osobliwość artystyczną modlitewnych wierszy, stylowo wzmacniają też ich religijność. Dodajmy, że leksyka z taką klasyfikacją często jest budulcem translacji pieśni Księgi Psalmów jako religijnych tekstów świętych (por. Skorupska-Raczyńska 2009: 144). Uwidoczniona w religijnych wierszach S. Podgórskiego podniosłość i hieratyczność traktowana być może jako psalterzowa. Ocenę tę można jednak osłabić, mówiąc, iż jest to cecha znamienne dla większego gatunkowego korpusu tekstów religijnych (cecha stylu (języka) religijnego w jego kanonicznej postaci, ze stylem biblijnym jako centrum stylowym).

Prócz archaizacji na poziomie leksykalnym można też wskazać archaizację fleksji, por. np. mianownik l.mn. rzeczownika *wróg* w postaci *wrogi* (Przychodzą *wrogi*, s. 41), prostą formę przymiotnika *szczęśliwy* (... do niej przywrę cały wdzięcznych warg pocałunkiem, / *szczęśliw*, żem z miłosierdziem spotkał się i z ratunkiem!, s. 30) czy formy: *długom* (*Długom* się wahał. Wstydliwie kryłem, s. 51), *gdziem* (... *gdziem* ujrzał kiedyś słońce, wrzając blaszków kulę, s. 3), *wszystkoś* (*Wszystkoś* mi dał we władztwo: zwierzęta w dzikiej kniei, s. 13), powstałe przez połączenie przysłówka i zaimków z ruchomymi końcówkami osobowymi.

4. Psalmiczne obrazy, tropy i figury stylistyczne

Psalmicznym obrazem jest u S. Pogórskiego – przeniesiony z tekstu źródłowego – obraz psalmisty grającego Bogu na lutni, występuje on np. w liryku *Modlitwa odchodzącego*:

Za to zrobiłem, czego żądałeś.
 Me usta Twoje śpiewały pieśni (...)
 Pomóż mi, Boże! Jeszcze spróbuję
 stanąć w szeregu dla Twojej chwały.
 Jeszcze mam lutnię. Nie zafałszuję
 przy strun dotknięciu, choć jestem stary.

⁸ Archaizacja i dialektyzacja są zabiegami stylizacyjnymi wpisującymi się w tradycję przekładu hieratycznego. Ze środków tych korzystał m.in. Czesław Miłosz w swoim przekładzie Psalterza (zob. Felski 2008: 29–55, 235–247) czy Karol Wojtyła w *Renesansowym psalterzu* (zob. Greszczuk 2007b: 228).

Oblecz mnie w siłę. Ustom daj słowa,
a świadczyć złączą po całej ziemi,
co to za szczęście tego miłować,
kto ugor serca w ogród przemienia!

[Modlitwa odchodzącego, s. 57–58]⁹

Często w analizowanych lirykach przywoływany jest też obraz Boga-dobrego Pasterza i ludzi-owiec. Ten motyw, mający swoje źródło w psalmie 23, występuje również na kartach innych ksiąg biblijnych, tak Starego, jak i Nowego Testamentu (por.: ps. 100, 3; 12; Iz 49, 9 in; Iz 40, 11; Mt 15, 24, Ez 34; Mt 18, 11 nn; Łk 15, 5, J. 10, 27 – SOiSB: 169–171, hasło: Pasterz). S. Podgórski zdaje się sięgać do obu źródeł. Interesujące jest to, że poeta wprowadza obraz także do tych psalmów, w których w oryginale motyw nie występuje:

Sam rzuciłem Cię, Panie, ale sam nie powrócę!
Więc zapros! Więc dłoń podaj! I zrób, że ją pochwycę,
Że do niej przywrę cały wdzięcznych warg pocałunkiem,
szczęśliw, zem z miłosierdziem spotkał się i z ratunkiem!

Wielki, Potężny, Święty – Bóg o imieniu: Ojciec,
weź w czule dłonie serce odnalezionę owcy

[Jeżeli powrót – to do Ciebie!, s. 30]¹⁰

(...)

Spocznijcie w Nim beztrosko wy, którzy weń wierzycie.
On wieści nowe jutro! On daje nowe życie!
On was czulej niż matka w ramiona swoje granie.
On pasterz – a wy owce w Jego wielkiej owczarni.
Nie bójcie się przemocy, choćby światem władała.
Ducha wam nie zabiją apostołowie ciała!

⁹ Por. ps. 71, 8; 15–19; 22–23 (BJ): Usta moje były pełne – Twojej chwały, każdego dnia Twojej sławy // Moje usta będą głosić Twoją sprawiedliwość, przez cały dzień Twoją pomoc, bo nawet nie znam jej miary. // Wejde, głosząc wspaniałe czyny Pana, i będę przypominał Jego tylko sprawiedliwość. // Boże, Ty mnie uczyłeś od mojej młodości, i do tej chwili głoszę Twoje cuda. // Lecz i w starości, i w wieku sędziwym nie opuszczaj mnie, Boże, gdy [moc] Twego ramienia głosić będę, całemu przyszlęmu pokoleniu – Twą potęgę, // i sprawiedliwość Twą, Boże, sięgającą niebios, którą tak wielkich dzieł dokonałeś; o Boże, któż jest równy Tobie? // A ja będę Cię wielbić na harfie – Twoją wierność, mój Boże! Będę Ci grał na cytrze, Święty Izraela! // Rozradują się moje wargi, gdy będę Ci śpiewał, i dusza moja, którą odkupiłeś.

¹⁰ Por. ps. 90, 13–17 (BJ): Zwróć się, o Panie, dokądże jeszcze...? I bądź litościwy dla sług Twoich! // Nasyć nas od rana swoją łaską, abyśmy przez wszystkie dni nasze mogli się radować i cieszyć. // Daj radość według [miary] dni, w których nas przygniotłeś, i lat, w których zaznaliśmy niedoli. // Niech sługom Twoim ukaże się Twe dzieło, a chwała Twoja nad ich synami! // A dobroć Pana Boga naszego niech będzie nad nami! I wspieraj pracę rąk naszych, dzieło rąk naszych wspieraj!

Serc nikomu nie skradną ci, którzy bez serca!
Własnym jadem się struje przemądrzały szyderca.

[Któż jak Bóg?, s. 38–39]¹¹

Przytoczmy jeszcze jeden psalmiczny motyw – jak można przyjąć, istotny dla S. Podgórskiego – obraz miłosiernego Boga, Boga-dobrego Ojca:

„Nie zrobi ci krzywdy” – szepcą chórem gwiazdy.
„*To nie Pan. To Ojciec! Synem jest Mu każdy!*
Bóg, którego wzywasz, z karą się nie spieszy.
Zna nędzę i słabość tego, który grzeszy.
Nieskory do gniewu i bardzo łaskawy,
przygarnia do serca prawych i nieprawych.
Kulawych więc wesprze, słabym poda rękę,
ślepych wskaże drogę, tchórzom skróci mękę.
Otworzy swe skarby – niedostępne, zda się –
i da pokarm głodnym we właściwym czasie.
Bliskim jest każdemu, kto Go kornie wzywa.
Płaszczem zmiłowania ludzkie winy skrywa,
a jeśli ktoś ginie, to dla tej przyczyny,
że miał własne niebo i nie chciał być synem”

[Pieśń wieczorna, s. 49]¹²

W cytowanej parafrazie psalmu 145 pobrzmiewa także – za sprawą echa pieśni maryjnej „Z dawna Polski tyś Królową, Maryjo...” (por. *ślepych wskaże drogę, tchórzom skróci mękę*): *Ociemniałym podaj rękę, / Niewytrwałym skracaj mękę...*) – postrzeganie Boga w kategoriach matki (macierzyństwo Boga), Stwórcy przypisane zostają atrybuty w polskiej pobożności ludowej łączone zazwyczaj z Maryją.

¹¹ Por. ps. 62, 6–10 (BJ): Odpocznij jedynie w Bogu, duszo moja, bo od Niego pochodzi moja nadzieja. // On jedynie opoką i zbawieniem moim, On jest twierdzą moją, więc się nie zachwieję. // W Bogu jest zbawienie moje i moja chwała, opoka mojej mocy, w Bogu moja ucieczka. // W każdym czasie Jemu ufaj, narodzie! Przed Nim serca wasze wylejcie, Bóg jest naszą ucieczką! // Synowie ludzcy są tylko jak tchnienie, synowie mężów – kłamliwi; na wadze w górę się wznoszą, wszyscy razem są lżejsi niż tchnienie.

¹² Por. ps. 145, 8–9; 14–20 (BJ): Pan jest łagodny i miłosierny, / nieskory do gniewu i bardzo łaskawy. // Pan jest dobry dla wszystkich / i Jego miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła. // Pan podtrzymuje wszystkich, którzy padają, / i podnosi wszystkich zgnębionych. // Oczy wszystkich wyglądają Ciebie, / Ty zaś dajesz im pokarm we właściwym czasie. // Ty otwierasz swą rękę / i wszystko, co żyje, nasycasz do woli. // Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach / i łaskawy we wszystkich swoich dziełach. // Pan jest blisko tych wszystkich, co wzywają Go, / wszystkich wzywających Go szczerze. // Spełnia wolę tych, którzy się Go boją, / usłyszycy ich wołanie i przyjdzie im z pomocą. // Pan strzeże wszystkich, którzy Go miłują, / a wytepi wszystkich występnych.

Z wyróżnionych wyżej właściwych poezji biblijnej środków (paralelizmy, refreny, pytania retoryczne, wykrzyknienia, aklamacje, inkluzje, aliteracje, asonacje, konsonacje, paronomazje) w parafrazach S. Podgórski z upodobaniem stosuje, niejednokrotnie łącząc w wypowiedzeniu: powtórzenia (tu także polisyndetony), pytania retoryczne oraz wykrzyknienia:

Czemuś taki rozrzutny? Tak bezgranicznie szczodry?
Czemuś mnie właśnie sobie dziedzicem świata obrał?

[Podziw i wdzięczność dla Stwórcy, s. 13]¹³

Nim słowo na języku, *nim* w mej głowie myśl zrodzę,
zanim złym żądzą w sercu puścić zapragnę wodze,
zanim szaleńczy zamiar ogień w oczach zapali,
Ty wiesz! Tyś przejrzał wszystko! Nic się nie da ocalić!

[Wiedza Wszechwiedzącego, s. 7]¹⁴

Może w warkocz jutrzeńki schowam się pierwszym świtem?
Albo w odmętach morza bezpieczeństwo powitam?
Może w niebo wystrzelę śmigłym lotem sokoła?
Może w piekle jest miejsce, gdzie On już nie zawoła?

[Wiedza Wszechwiedzącego, s. 8]¹⁵

Jakim Cię krzykiem zbudzę? *Jakim* przywołam głosem?

[Gdy gasną wszystkie światła, s. 23]¹⁶

Tyle pokoleń za mną! *Tyle* lat! Zdarzeń *tyle*!
Tysiąc kochanych twarzy wykradły już mogiły.
Tysiąc burz się pastwiło nad naszym małym globem.
Człowieczy *los*! *Los* ziemi! *Tyś* ponad tym! *Tyś* Bogiem!

[Jeżeli powrót – to do Ciebie!, s. 27]

Przywołane środki, genetycznie należące do stylu biblijnego, nie zawsze mają bezpośrednie potwierdzenia w psalmie – podstawie parafrazy.

S. Podgórski często sięga także po mowę niezależną:

Patrzy nasz Bóg z wysoka, jak też żyją ci „światli”
Posmutniał: „Grzech obrodził, występki serca zwapnił,
Tam się już nikt nie modli, nie wspiera ubogiego,
Nikt nie zna słowa: prawda, zły szuka najgorszego!

¹³ Por. ps. 8, 5 (BJ): czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym syn człowieczy, że się nim zajmujesz?

¹⁴ Powtórzenie bez potwierdzenia w psalmie źródłowym – 139.

¹⁵ Powtórzenie bez potwierdzenia w psalmie źródłowym – 139.

¹⁶ Powtórzenie bez potwierdzenia w psalmie źródłowym – 88.

Kradnie się cudze mienie, gonie tylko za zyskiem,
ręka w pięść, bo inaczej jakże tu bić po pysku?

Biednyś, człowieku! Biedy! Któż cię wesprze w potrzebie?
Przecież udowodniono, że nie ma Boga w niebie.

Ale choć ci zwątpienia truciznę wiano w żyły,
Uwierz: Ja żyję nadal! I jestem tym, kim byłem! (...)

[Musisz być takim, s. 36–37]¹⁷

Wnioski

Łączące biblijną myśl z klasyczną poetycką formą, religijne wiersze o. Stanisława Podgórskiego ze zbioru *Pan moją pieśnią i mocą* scharakteryzować można za pomocą nominalnych etykiet: hieratyczność składniowo-retoryczna, alegoryzm, powtarzanie i przetwarzanie psalmicznych motywów. Psalmiczność analizowanych liryków S. Podgórskiego nie tyle wynika z realizacji stricte systemowych cech stylu psalterzowego (składniowych czy leksykalno-frazeologicznych), ile z psalmicznej tematyki, psalmicznego obrazowania (figuracywno-stylistyczne i kompozycyjne cechy stylu), psalmicznego nacechowania stylistycznego.

Uwagi te potwierdzają hipotezę Danuty Bieńkowskiej odnośnie do ewolucji stylu biblijnego. Wskazując na „płaszczyzny, na których dokonuje się przekształcenie tradycyjnego stylu biblijnego” – D. Bieńkowska mówi, iż – „jest to w pierwszej kolejności płaszczyzna składniowa, następnie leksykalno-semantyczna, potem nacechowania (wartości) stylistycznej, najmniej zaś – figuracywno-kompozycyjna” (zob. Bieńkowska 2002: 141, przypis 1)¹⁸.

Źródło

Podgórski S. CSsR, 2006, *Pan moją pieśnią i mocą*, Kraków.

¹⁷ Por. ps. 14, 2–3 (BJ); Pan spogląda z nieba / na synów ludzkich, / badając, czy jest wśród nich rozumny, / który szukałby Boga. // Wszyscy zblądzili, stali się nikczemni, / nie ma takiego, co dobrze czyni, / nie ma ani jednego.

¹⁸ Według D. Bieńkowskiej za stałe cechy stylu biblijnego należy uznać: biblijne nazwy własne, słownictwo religijne, stałe formuły językowe, semityzmy leksykalne, semityzmy znaczeniowe (znaczna część), środki figuracywno-stylistyczne i kompozycyjne cechy polskiego stylu biblijnego, wartość, nacechowanie stylistyczne. Za cechy zmienne – słownictwo apelatywne i ukształtowanie składniowe (zob. Bieńkowska 2002, s. 140–141).

Biblie

- BJ – *Biblia Jerozolimska*, 2006, Poznań [podstawa Biblia Tysiąclecia, wyd. V – wstępy, przypisy, komentarze i marginalia „La Bible de Jérusalem”].
- BT1 – [Biblia Tysiąclecia, wyd. I.] *Pismo Świąte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, 1965, Poznań.

Wykaz skrótów słowników

- PSWP – Zgółkowa H. (red.), 1994–2005, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1–50, Poznań.
- SOiSB – Lurker M., 1989, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań.
- SWJP – Dunaj B. (red.), 2001, *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1–2, Kraków.

Literatura

- Burdziej B. 1999, *Super flumina Babylonis. Psalm 136(137) w literaturze polskiej XIX–XX w.*, Toruń.
- Bieńkowska D., 2002, *Polski styl biblijny*, Łódź.
- Cybulski M., 2008, *O języku najstarszych psalterzy polskich*, „Poradnik Językowy”, z. 10, s. 23–40.
- Drozdowski B., 2003, *Psalmy. Spolszczył Bohdan Drozdowski*, Toruń.
- Felski W., 2008, *Biblijne przekłady Czesława Miłosza. Studium filologiczno-egzegetyczne*, Pelplin.
- Godyń J., 1995, *Od Adama i Ewy zaczynać. Mały słownik biblizmów języka polskiego*, Kraków.
- Greszczuk B., 2000, *Archetypy starotestamentowe w polskich przekładach psalmów. Problemy lingwistyki stosowanej*, Rzeszów.
- Greszczuk B., 2007a, *Modlitewny charakter Psalterza dawniej i dziś (na przykładzie polskich translacji)*, [w:] *Modlitwa w językach i tekstach artystycznych*, red. A. Różyło, Sandomierz, s. 137–155.
- Greszczuk B., 2007b, *Semantyczne determinanty stylu Renesansowego psalterza Karola Wojtyły*, [w:] *Dialog z rzeczywistością. Język. Literatura. Kultura*, red. Z. Trzaskowski, Kielce 2007, s. 227–240.
- Kossowska M., 1962, *Z dziejów polskiego stylu psalterzowego*, „Język Polski” XLII, z. 2, s. 135–148; z. 3, s. 194–212.
- Koziara S., 1988, *O szyku zaimkowej przydawki dzierżawczej w polskich przekładach Psalterza (na przykładzie psalmu Miserere)*, „Język Polski” LXXVIII, z. 1–2, s. 62–69.
- Koziara S., Przychyna W. (red.), 2009, *Polszczyzna biblijna. Między tradycją a współczesnością*, t. 1–2, Tarnów.

- Lubaś W., 1975, *Rym Jana Kochanowskiego. Próba lingwistycznej charakterystyki i oceny*, Katowice.
- Łach S. (oprac.), 1990, *Księga Psalmów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Lublin [*Pismo Święte Starego Testamentu*, t. VII, cz. II].
- Piela M., 2009, *Jakiego przekładu Starego Testamentu brakuje w Polsce*, [w:] *Polszczyzna biblijna – między tradycją a współczesnością*, t. 1, red. S. Koziara, W. Przyczyna, Tarnów, s. 125–140.
- Popowski R., 1995, *Wprowadzenie*, [w:] *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi* (tłum. R. Popowski, M. Wojciechowski), Warszawa, s. XI–XLVI.
- Podgórski S., 1999, *Od autora*, [w:] tegoż, *Zamykając drzwi... Wiersze wybrane*, Kraków, s. 5–6.
- Skorupska-Raczyńska E., 2009, *O XX-wiecznych tłumaczeniach „Księgi Psalmów” na tle „Psalterza Dawidowego” według F. Karpińskiego* (wybrane zagadnienia leksykalne), [w:] *Polszczyzna biblijna – między tradycją a współczesnością*, t. 2, red. S. Koziara, W. Przyczyna, Tarnów, s. 131–144.
- Stabińska J., OSB Ap., 1986, *Psalterz poetycki*, Kraków.
- Starnawski J., 1986, *O psalmicznych elementach niektórych utworów Kochanowskiego* (poza „Psalterzem”), [w:] *Biblia a literatura*, red. S. Sawicki, J. Gotfryd, Lublin, s. 169–188.
- Woźniak E., 1999, *Od Psalterza puławskiego do Księgi psalmów Miłosza* (refleksje o języku polskich przekładów biblijnych), [w:] *Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego*, red. ks. Z. Adamek, S. Koziara, Tarnów, s. 86–90.
- Zgorzelski Cz., 1986, *Dzieje psalmu „Super flumina Babylonis” w poezji polskiej XIX wieku. Szkic historycznoliteracki*, [w:] *Biblia a literatura*, red. S. Sawicki, J. Gotfryd, Lublin, s. 309–330.

Psalms by Father Redemptorist Stanisław Podgórski and the Polish psalter style

Summary

The article takes up an analysis of religious poetry by Father Redemptorist Stanisław Podgórski. The poems – paraphrases of the biblical psalms – were analyzed in the context of stylistic features of a psalter style (psalter-biblical one). The analysis leads to the conclusion that the psalmic style of Podgórski's lyrics results not so much from *stricte* system features of a psalter style (syntactic or lexical-phraseological ones), but from its figurative-stylistic and compositional features (subjects, depiction and stylistic markedness).